

Chińskie pożyczki dla Afryki niepokoją prezesa Banku Światowego

5 kwietnia 2023

W rozmowie z brytyjską telewizją BBC prezes Banku Światowego David Malpass stwierdził, że ma obawy dotyczące niektórych pożyczek, które Chiny udzielają rozwijającym się krajom Afryki. Jego zdaniem warunki, na jakich chińskie pożyczki są udzielane, powinny być bardziej przejrzyste. Brak transparentności – zdaniem prezesa – może sprawić, że niektóre kraje afrykańskie jak Ghana czy Zambia będą miały problemy ze spłacaniem Chińczykom długu. Chińczycy twierdzą natomiast, że każda pożyczka udzielana jest z zachowaniem międzynarodowych standardów.

Jak zauważa BBC, kraje biedne często pożyczają pieniądze od innych państw lub organizacji międzynarodowych, by sfinansować rozwój sektorów wpływających na wzrost gospodarczy, takich jak infrastruktura, edukacja, czy rolnictwo. Jednak znaczące podwyżki stóp procentowych w Stanach Zjednoczonych i innych rozwiniętych państwach w ostatnim roku uczyniły pożyczanie pieniędzy w euro lub dolarach amerykańskich bardziej kosztownym.

W krajach biednych dodatkowy problem stanowi uzyskanie pieniędzy niezbędnych do utrzymania wartości lokalnej waluty. To prowadzi do osłabienia rozwoju gospodarczego biedniejszych państw.

Pożyczanie pieniędzy od Chin stwarza zagrożenie dla amerykańskich wpływów w Afryce. Dlatego właśnie z wizytą na ten kontynent udała się amerykańska wiceprezydent Kamala Harris. Wraz z wizytą przyszły zobowiązania Stanów Zjednoczonych do niesienia pomocy finansowej dla Tanzanii i

Ghany. Zdaniem BBC zaostreza się rywalizacja o wpływy w Afryce między Pekinem a Waszyngtonem.

Afryka stanowi ogromne źródło surowców naturalnych takich jak nikiel, który jest niezbędny do produkcji baterii używanych między innymi w samochodach elektrycznych. Amerykanie starają się więc rozszerzać kontakty z krajami Afryki i przedstawić się jako atrakcyjnego partnera.

David Malpass stwierdził, że taka rywalizacja może być korzystna dla rozwijających się gospodarek, ponieważ stwarza ona możliwość wyboru między opcjami. Zastrzega on jednak, że wszelkie umowy między państwami muszą być transparentne. Ostrzega jednocześnie, że umowy, których treści się nie ujawnia, mogą być niebezpieczne dla afrykańskich partnerów.

W ostatnich latach Chiny stały się jednym z największych źródeł pożyczek dla krajów rozwijających się. Najnowsze badania Kiel Institute for the World Economy pokazują, że w latach 2016 – 2021 Chiny pożyczyły 185 miliardów USD 22 krajom.

Pekin zaprzecza, że poprzez pożyczki dąży do wykorzystywania innych krajów. Mao Ning, rzecznik prasowy chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych stwierdziła, że państwa nie są zmuszane do pożyczania pieniędzy, a w umowach kredytowych nie wpisano żadnych wymagań natury politycznej. Chiny nie mają również żadnego interesu politycznego w pożyczaniu pieniędzy innym krajom.

Szef Banku światowego podkreśla natomiast, że jego apele o ulepszenie systemu pożyczek nie dotyczą konkretnie Chin, ale ogólnych zasad stosowanych na świecie. Zdarza się bowiem – również wśród państw zachodnich – że pożyczki nie są udzielane z myślą o dobru obywateli danego kraju. Należy zatem pracować nad podnoszeniem jakości systemu udzielania kredytów. Sposobem na to – twierdzi David Malpass – może być udzielanie pożyczek na konkretną inwestycję na podstawie opisu projektu z

uwzględnieniem kosztów.

Problemem dręczącym obecnie Afrykę są rosnące koszty żywności, nawozów i energii w rezultacie wojny na Ukrainie. Powodują one odpływ pieniędzy z budżetów biednych państw. Należy się spodziewać, że skutki obecnej sytuacji będą odczuwane w długim czasie. Problem braku nawozów spowoduje wyjaławianie gleby i zmniejszenie planów w przyszłości. Skutki pandemii i wojny na Ukrainie zwiększają odsetek ludności świata żyjącej w skrajnym ubóstwie.

Zwiększanie się potrzeb krajów biednych w związku z sytuacją gospodarczą na świecie sprawia, że Bank Światowy nie dysponuje wystarczającymi środkami dla zaradzenia wszystkim potrzebom.

Autorstwo: Wojciech Ostrowski

Na podstawie: BBC.com

Źródło: [MagazynFakty.pl](https://magazynfakty.pl)